Dane aktualne na dzień: 27-11-2026 14:12

Link do produktu: https://www.wydawnictwocm.pl/stanislaw-a-wotowski-demon-wyscigow-powiesc-zza-kulis-zycia-warszawy-kpw-51-p-347.html



Stanisław A. Wotowski, Demon wyścigów. Powieść zza kulis życia Warszawy (KPW 51)

Cena brutto	**17,52 zł**
Cena netto	**16,69 zł**
Cena poprzednia	~~**20,61 zł**~~
Dostępność	**Dostępny**
Czas wysyłki	**3 dni**
Producent	**Wydawnictwo CM**

Opis produktu

Warszawa, lata 30. XX w. Tor Wyścigów na Polu Mokotowskim. Dżokej Grot jest jednym z najbardziej utalentowanych dżokejów w stolicy. Jednak od pewnego czasu na torze dzieją się dziwne rzeczy: wygrywają zawodnicy słabi, a niektórzy, w tym także i Grot, dostają propozycje nie do odrzucenia za przegranie wyścigu lub pogróżki od tajemniczego Demona Wyścigów. Ma on rozlegle możliwości: może zatruć konia lub wykluczyć dżokeja z wyścigu, przez co wpływa na to, kto wygrywa pieniądze na zakładach. Właściciele koni i stali bywalcy tracą majątki. Dżokej Grot wraz z siostrą właściciela stajni, Tiną Świtomirską, próbują wyjaśnić tę sprawę. Jednak Demon Wyścigów okazuje się nie lada przeciwnikiem...
Powieść tę zadedykował Wotowski swojemu ojcu, jeźdźcowi i wybitnemu znawcy koni. W książce szczególną uwagę poświęcił środowisku, słownictwu i całej otoczce wyścigów konnych w Warszawie lat 30. XX w.

Fragment książki:
Od początku sezonu, rzekłbyś, pojawiła się na torze tajemnicza szajka, reżyserująca niemal wszystko z matematyczną ścisłością. Przegrywały najlepsze konie – gałgany odnosiły niespodziewane zwycięstwa. Faworyci zmieniali formę, biegając jak najbardziej fantastycznie i zajmując przeważnie ostatnie miejsca, a fuksy były stałym zjawiskiem. Choć publiczność poczynała mocno sarkać, a tu i ówdzie ukazały się w pismach złośliwe pod adresem dyrekcji wyścigów wzmianki, sądzono, że to o oderwane dżokejskie kawały chodzi, które prędzej czy później uda się ukrócić, nie zaś o zakrojony na szeroką skalę system. I Grot początkowo tak sądził. Lecz te nagabywania, obietnice, ba, nawet pogróżki, jakimi zasypywano go od tygodnia, świadczyły, że rzecz ma się zgoła inaczej... Te listy ze śmiesznym i pompatycznym podpisem – demon wyścigów – no i to dzisiejsze w imieniu demona wyznaczone mu spotkanie...

Patronat medialny: Klub MOrd

Rok wydania: **2018**
Okładka: **miękka**
Liczba stron: **250**
Format: **119 x 194 mm**